

Sygn. akt I.Ca 39/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2019r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska (spr.)
Sędziowie:	SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Mirosław Krzysztof Derda
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S. i A. S.

przeciwko K. B.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powodów T. S. i A. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 10 września 2018r., sygn. akt I C 652/18

oddala apelację.

SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Mirosław Krzysztof Derda

Sygn. akt I Ca 39/19

UZASADNIENIE

Powodowie A. S. i T. S. pozwem przeciwko K. B. domagali się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w W. z dnia 9 kwietnia 2010 r., sygn. akt I C 918/09 opatrzonego klauzulą wykonalności - w zakresie kwoty 5.000 dolarów amerykańskich oraz zasądzenia od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu wskazując, że świadczenie objęte tytułem wykonawczym zostało częściowo spełnione, gdyż w dniu 17 lipca 2000 r. dokonali zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 5.000 dolarów amerykańskich wraz z odsetkami w wysokości 2.500 zł, a pokwitowanie wpłaty zostało odnalezione już po rozstrzygnięciu sprawy sygn. akt I C 918/09.

Pozwany K. B. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu. Podniósł, iż przedłożone przez powodów pokwitowanie kwoty 5.000 dolarów amerykańskich nie zostało wystawione na rzecz

powodów i zaprzeczył, aby wskazana w nim kwota dotyczyła zobowiązania powodów objętego umową pożyczki z dnia 18 czerwca 2000 r. i kwoty objętej wskazanym w pozwie wyrokiem. Ponadto pozwany zauważył, że pokwitowanie to nie może być podstawą uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie, gdyż fakt ten powinien być przedmiotem rozpoznania w sprawie sygn. akt I C 918/09.

Sąd Rejonowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 10 września 2018 r., sygn. akt I C 652/18 oddalił powództwo i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 3.617,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Podstawą orzeczenia był następujący stan faktyczny:

W dniu 17 lipca 2000 r. pozwany pokwitował odbiór kwoty 5.000 dolarów amerykańskich tytułem zwrotu części pożyczki oraz kwoty 2.500 zł tytułem odsetek.

W dniu 21 maja 2009 r. pozwany wniósł do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w W. przeciwko powodom w niniejszej sprawie pozew o zapłatę kwoty 10.000 dolarów amerykańskich wraz z umownymi odsetkami od lipca 2000 r. do dnia zapłaty. Na skutek tego pozwu Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ w W. w dniu 9 kwietnia 2010 r. w sprawie sygn. akt I C 918/09 wydał wyrok, w którym w pkt 1 zasądził od A. S. i T. S. solidarnie na rzecz K. B. kwotę 10.000 dolarów amerykańskich wraz z odsetkami w wysokości 21% w stosunku rocznym od dnia 26 lipca 2000 r. do dnia zapłaty, w pkt 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie, orzekając w pkt 3 i 4 o kosztach procesu. Pozwani wnieśli od powyższego wyroku apelację, która została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 3 lutego 2012 r. w sprawie IV Ca 1365/10. Wyrokowi Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w W. została nadana klauzula wykonalności.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów, które w jego ocenie były wiarygodne. Oddalił natomiast wnioski powodów o przesłuchanie w charakterze świadka B. S. na okoliczność potwierdzenia zwrotu przez powodów pozwanemu kwoty 5.000 dolarów amerykańskich w lipcu 2000 r. uznając, że dowód ten nie był przydatny do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Odwołał się do treści art. 840 § 1 k.p.c. i wskazał, że zadaniem powództwa opozycyjnego nie jest weryfikacja prawidłowości prawomocnego orzeczenia, które – w braku odmiennych unormowań – wiąże sąd rozpoznający to powództwo. Przypomniawszy, że powodowie oparli powództwo na zarzucie częściowego spełnienia świadczenia (do kwoty 5.000 dolarów amerykańskich) podnosząc, iż w dniu 17 lipca 2000 r., a zatem przed wydaniem wyroku w sprawie sygn. akt I C 918/09, a nawet przed złożeniem pozwu w tej sprawie, dokonali zapłaty na rzecz pozwanego K. B. kwoty 5.000 dolarów. Uznając, że wykonanie zobowiązania jest jedną z okoliczności, o których mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., na których opierać się może powództwo opozycyjne, podkreślił, iż przepis ten odnosi się tylko do zdarzeń powstałych po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Zarzut wykonania zobowiązania może dotyczyć tylko okresu po powstaniu tego tytułu, a gdy tytuł egzekucyjny stanowi orzeczenie sądowe – okresu po zamknięciu rozprawy. Art. 840 § 1 pkt 2 in fine k.p.c., nie może służyć sanowaniu uchybień strony, która we właściwym czasie nie wystąpiła ze stosownym zarzutem, lub korygowaniu błędów sądu orzekającego, który zarzut taki przeoczył.

Zdaniem Sądu Rejonowego, brak było podstaw, by twierdzenie powodów, że uiszczając na rzecz pozwanego w dniu 17 lipca 2000 r. kwotę 5000 dolarów amerykańskich dokonali spłaty części długu wynikającego z ww. wyroku, ponieważ z pokwitowania zapłaty nie wynika od kogo pozwany przyjął przedmiotową kwotę i jaki dług ona zaspokaja, co jest istotnie zwłaszcza przy uwzględnieniu okoliczności, iż powodowie posiadali inne zobowiązania wobec pozwanego.

Po drugie nawet gdyby uznać, iż przedmiotowa kwota była zapłatą długu objętą umową pożyczki z dnia 20 czerwca 2000 r. (odnośnie której zapadł wyrok w sprawie sygn. akt I C 918/09) to okoliczność ta, na gruncie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., nie może stanowić skutecznej podstawy powództwa opozycyjnego, gdyż przepis ten odnosi się tylko do zdarzeń powstałych po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Sąd Rejonowy, powołując się na cytowane orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, podkreślił, że zarzut wykonania zobowiązania może dotyczyć tylko okresu po powstaniu tego tytułu, a gdy tytuł egzekucyjny stanowi orzeczenie sądowe – okresu po zamknięciu

rozprawy. W konsekwencji, Sąd rozpoznający powództwo opozycyjne, nie wzrusza ustaleń stojących za prawomocnym orzeczeniem, ani nie wydaje odmiennego rozstrzygnięcia co do roszczenia procesowego istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. W związku z tym oparcie powództwa przeciwegzekucyjnego na zarzucie spełnienia świadczenia (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.) jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy zarzut ten - ze względu na ustanowiony ustawą zakaz - nie mógł być rozpoznany w sprawie, w której wydano tytuł egzekucyjny. Już zaś z twierdzeń pozwu wynika, że powodowie zapłacili na rzecz pozwanego kwotę 5.000 dolarów amerykańskich przed wydaniem wyroku w sprawie sygn.. akt I C 918/09 przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie. Stąd też powodowie mogli (żaden z przepisów proceduralnych nie wyłączał takiej możliwości) i powinni byli podnieść zarzut częściowego spełnienia świadczenia w procesie o zapłatę w sprawie sygn. akt I C 918/09. Skoro tego nie uczynili doprowadzając do uprawomocnienia się w całości wyroku, okoliczność ta nie może stanowić podstawy powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. W sytuacji zagubienia – jak twierdzili powodowie – pokwitowania zapłaty, mogli oni podnieść zarzut spełnienia świadczenia i udowodnić go właśnie np. zeznaniami świadka B. S., jednakże powyższe winno mieć miejsce w sprawie sygn. akt I C 918/09 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie, a nie w niniejszym postępowaniu.

Oddalając z powyższych względów powództwo w całości, Sąd Rejonowy orzekł o kosztach procesu na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelacje od powyższego orzeczenia w całości złożyli oboje powodowie.

Powódka A. S. w swojej apelacji zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego tj. art. 214 § 1 k.p.c. przez nieodroczenie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w dniu 6 września 2018 roku, pomimo złożonego wniosku o odroczenie terminu rozprawy z powodu jej choroby, stanowiącej przyczynę jej nieobecności, co doprowadziło do naruszenia jej prawa do obrony i do nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.
2. art. 840 k.p.c. poprzez uznanie, że twierdzenia podniesione przez powodów nie mogą stanowić podstawy postępowania opozycyjnego, podczas gdy twierdzenia podniesione w pozwie należy uznać za oświadczenie i zarzut potrącenia, które zostały dokonane po powstaniu tytułu egzekucyjnego, stąd spełnione zostały przesłanki zawarte w przepisie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.;
3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny dowodu z dokumentu w postaci odpisu notarialnego pokwitowania otrzymanego przez pozwanego w dniu 17 lipca 2000 roku kwoty 5.000 dolarów amerykańskich wraz z odsetkami od tej kwoty w wysokości 2.500 zł, poprzez uznanie, że z pokwitowania nie wynika od kogo pozwany przyjął przedmiotową kwotę i jaki dług ona zaspokaja, podczas gdy data pokwitowania, wskazana w pokwitowaniu umowa pożyczki, waluta oraz fakt posiadania pokwitowania przez powodów wskazują na umowę, której uregulowanie w części zostało pokwitowane przez pozwanego;
4. art. 232 k.p.c. poprzez wzięcie pod uwagę twierdzeń pozwanego dotyczących pokwitowania - według pozwanego pokwitowanie dotyczy rzekomo innej umowy pożyczki zawartej przez pozwanego z inną osobą, podczas gdy ciężar dowodów w tej sytuacji spoczywał na pozwanym, a pozwany nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów;
5. naruszenie art. 217, art. 227 i art. 231 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z przesłuchania świadka B. S., co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ zeznania świadka miały potwierdzić zwrot przez powodów pozwanemu kwoty 5.000 dolarów amerykańskich w lipcu 2000 roku,
6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 499 k.c. poprzez brak jego zastosowania, podczas gdy należy uznać, że powodowie złożyli w pozwie oświadczenie o potrąceniu wierzytelności - wskazana została kwota potrącenia, a oświadczenie doszło do wierzyciela wzajemnego w taki sposób, że mógł się z nim zapoznać.

Zarzucając powyższe powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w sprawie w zakresie rozprawy z dnia 06 września 2018 r. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania,

a w przypadku nie uwzględnienia powyższego wniosku – wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz żądała, na podstawie art. 380 k.p.c., rozpoznanie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 6 września 2018 r. w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego powodów o przesłuchanie świadka B. S. i dopuszczenie przez sąd drugiej instancji wnioskowanego dowodu, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód T. S. w swojej apelacji zarzucił:

1. art. 214 § 1 k.p.c. przez nieodroczenie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w dniu 6 września 2018 roku, pomimo złożonego wniosku o odroczenie terminu rozprawy z powodu choroby powódki A. S. (jego żony), stanowiącej przyczynę jej nieobecności, co doprowadziło do naruszenia jej prawa do obrony i do nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

2. art. 840 k.p.c. poprzez uznanie, że twierdzenia podniesione przez powodów nie mogą stanowić podstawy postępowania opozycyjnego, podczas gdy twierdzenia podniesione w pozwie należy uznać za oświadczenie i zarzut potrącenia, które zostały dokonane po powstaniu tytułu egzekucyjnego, stąd spełnione zostały przesłanki zawarte w przepisie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny dowodu z dokumentu w postaci odpisu notarialnego pokwitowania otrzymanego przez pozwanego w dniu 17 lipca 2000 roku kwoty 5.000 dolarów amerykańskich wraz z odsetkami od tej kwoty w wysokości 2.500 zł, poprzez uznanie, że z pokwitowania nie wynika od kogo pozwany przyjął przedmiotową kwotę i jaki dług ona zaspokaja, podczas gdy data pokwitowania, wskazana w pokwitowaniu umowa pożyczki, waluta oraz fakt posiadania pokwitowania przez powodów wskazują na umowę, której uregulowanie w części zostało pokwitowane przez pozwanego;

4. art. 232 k.p.c. poprzez wzięcie pod uwagę twierdzeń pozwanego dotyczących pokwitowania - według pozwanego pokwitowanie dotyczy rzekomo innej umowy pożyczki zawartej przez pozwanego z inną osobą, podczas gdy ciężar dowodów w tej sytuacji spoczywał na pozwanym, a pozwany nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów;

5. naruszenie art. 217, art. 227 i art. 231 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z przesłuchania świadka B. S., co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ zeznania świadka miały potwierdzić zwrot przez powodów pozwanemu kwoty 5.000 dolarów amerykańskich w lipcu 2000 roku,

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 499 k.c. poprzez brak jego zastosowania, podczas gdy należy uznać, że powodowie złożyli w pozwie oświadczenie o potrąceniu wierzytelności - wskazana została kwota potrącenia, a oświadczenie doszło do wierzyciela wzajemnego w taki sposób, że mógł się z nim zapoznać.

Zarzucając powyższe powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania w sprawie w zakresie rozprawy z dnia 06 września 2018 r. i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, a w przypadku nie uwzględnienia powyższego wniosku – wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz żądała, na podstawie art. 380 k.p.c., rozpoznanie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 6 września 2018 r. w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego powodów o przesłuchanie świadka B. S. i dopuszczenie przez sąd drugiej instancji wnioskowanego dowodu, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje powodów, jako bezzasadne, podległy oddaleniu.

Przed rozważaniem argumentów w niej podniesionych wskazać należało, iż nie były uzasadnione wnioski powodów o odroczenie rozprawy apelacyjnej. Wnioski takie były składane trzykrotnie i w odniesieniu do terminów rozprawy apelacyjnej wyznaczonych na dzień 20 lutego 2019 r. i na dzień 20 marca 2019 r. Sąd Okręgowy je uwzględniał. Były one motywowane późnym ustanowieniem pełnomocnika powoda T. S. na dwa dni przed rozprawą w dniu 20 lutego

2019 r. oraz stanem zdrowia ww. powoda uniemożliwiającym mu – zgodnie z jego twierdzeniami – stawiennictwo na rozprawie w dniu 20 lutego 2019 r., a następnie stanem zdrowia powódki A. S. uniemożliwiającym jej – w świetle złożonego w dniu 20 marca 2019 r. zaświadczenia lekarza sądowego – stawiennictwo na rozprawie w dniu 20 marca 2019 r. Kolejny, trzeci wniosek o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 24 kwietnia 2019 r., był bezzasadny.

Powodowie pismami z dnia 21 marca 2019 r. pouczeni zostali, że w przypadku dalszych przeszkód w stawiennictwie na rozprawie apelacyjnej spowodowanych stanem zdrowia, sprawa będzie rozpoznawana pod ich nieobecność, stąd poddano rozwadze powódki A. S. potrzebę ustanowienia pełnomocnika procesowego. Powód T. S. był w sprawie reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, który został o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 24 kwietnia 2019 r. zawiadomiony i także nie stawił się nie usprawiedliwiając swojej nieobecności. Niewątpliwie powódka świadoma była możliwości rozpoznania sprawy bez jej obecności, gdyż była o tym pouczona, a nadto z akt sprawy (k. 95) wynika, że jest ona z zawodu radcą prawnym i adwokatem. Także przed rozprawą w 24 kwietnia 2019 r. powódka nadesłała zaświadczenie lekarza sądowego potwierdzające brak możliwości jej stawiennictwa w tej dacie i złożyła wniosek o odroczenie rozprawy. Wniosła także pismami z dnia 10 kwietnia 2019 r. i z dnia 19 kwietnia 2019 r. o przeprowadzenie czynności w postępowaniu odwoławczym przed sądem w Warszawie, tj. przesłuchanie jej w charakterze strony i umożliwienie jej zaprezentowania stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy uznał, że tego rodzaju sytuacja nie może udaremnić prowadzenia postępowania apelacyjnego. Powołanie się na chorobę jako przyczynę odroczenia rozprawy jest niewątpliwie uprawnieniem procesowym strony, lecz nie wyłącza możliwości dokonania przez sąd kontroli pod kątem ewentualnego nadużycia tego uprawnienia, dokonanej w kontekście całościowej postawy strony w postępowaniu i w kontekście celu, jakiemu służyć miałyby wnioskowane odroczenie.

W niniejszej sprawie nie zachodziły podstawy do odroczenia rozprawy w celu przeprowadzenia dowodu z zeznań powódki w charakterze strony (w tym w sądzie jej miejsca zamieszkania), gdyż wniosek ten był spóźniony i winien być zgłoszony w postępowaniu przez Sądem pierwszej instancji (art. 381 k.p.c.), a nadto dowód taki był zbędny w świetle okoliczności przytaczanych w uzasadnieniu pozwu.

Przepisy procedury cywilnej nie wymagają, żeby strona osobiście lub przez pełnomocnika uczestniczyła w rozprawie apelacyjnej, chyba że sąd uzna jej obecność za niezbędną, czemu da wyraz w stosownym wezwaniu, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Nieobecność powódki nie jest przeszkodą w rozpoznaniu sprawy, zwłaszcza wtedy, gdy – jak w niniejszej sprawie - jest ona uprzedzona, że postępowanie będzie prowadzone pod jej nieobecność, swoje stanowisko w sprawie wyczerpująco zaprezentowała w apelacji i dysponuje ona z racji zawodu fachową wiedzą, która pozwalała na sporządzanie dalszych pism procesowych i w razie potrzeby powołanie pełnomocnika, a z kolei powód był fachowo reprezentowany przez ustanowionego w sprawie pełnomocnika. Trzeba pamiętać, że korzystanie z uprawnień procesowych przez jedną ze stron poprzez złożenie wniosku o odroczenie rozprawy, nie może prowadzić do naruszenia przysługującego jej przeciwnikowi prawa do sądu przez niezasadne przedłużanie postępowania. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie nie prowadził w sprawie żadnych czynności dowodowych, a sama powódka nie wyjaśniła, jakie dalsze twierdzenia i wnioski - wobec ograniczeń, jakie w tym zakresie przewiduje art. 381 k.p.c. - zamierzała zgłosić przed Sądem drugiej instancji.

W kontekście treści art. 381 k.p.c. i zarzutu naruszenia art. 499 k.c. ocenić też należało powołane w apelacji nowe fakty i dowody. Zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego powodowie twierdzili, że złożyli w pozwie oświadczenie o potrąceniu wierzytelności wskazując w nim kwotę potrącenia i oświadczenie to zostało doręczone pozwanemu i doszło do niego w taki sposób, że mógł się z nim zapoznać. Na tym twierdzeniu budowali zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 499 k.c. poprzez brak jego zastosowania.

Zgodnie z treścią art. 381 k.p.c., Sąd drugiej instancji może pominać nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Zasadniczą funkcją art. 381 k.p.c. jest dyscyplinowanie stron przez zobowiązanie ich do przedstawiania całego znanego im materiału faktycznego i dowodowego już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji; tym sposobem

ustawodawca zapobiega także przewlekłości postępowania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 (zasada prawna) OSNC 2008/6/55). Także w świetle art. 6 § 2 k.p.c. przyjąć trzeba, że na stronie spoczywa co do zasady ciężar przedstawienia całego znanego materiału procesowego (dostępnych faktów i środków dowodowych) w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

W niniejszej sprawie, dopiero w apelacji powodowie powołali się na okoliczność, że objęte tytułem wykonawczym świadczenie wygasło na skutek potrącenia z wierzytelnością pozwanego ich wierzytelności wynikającej z zapłaty przez nich w dniu 17 lipca 2000 r. na rzecz pozwanego kwoty 5.000 USD i ponosili, że potrącenie jest zdarzeniem wskutek, którego ich zobowiązanie wobec pozwanego do kwoty 5.000 USD wygasło. Powodowie jednocześnie nie przytoczyli stosunku prawnego, z tytułu którego zapłacili pozwanemu ww. kwotę, ani przyczyny, dla której pozwany byłby zobowiązany do jej zwrotu. Do apelacji załączyli także pismo z dnia 20 października 2018 r. zatytułowane jako oświadczenie o potrąceniu (k. 86).

Podkreślić należy, że okoliczność taka nie była podnoszona w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Przeciwnie: w uzasadnieniu pozwu i w toku postępowania w Sądzie Rejonowym powodowie twierdzili odmiennie, tj. że kwota 5.000 dolarów amerykańskich oraz kwota 2.500 zł została w dniu 17 lipca 2000 r. uiszczona na rzecz pozwanego tytułem zwrotu części pożyczki z dnia 18 czerwca 2000 r. Twierdzenie, że zarzut potrącenia był podniesiony już w pozwie mija się z prawdą i ze stanowiskiem samych powodów zawartym w ww. oświadczeniu z dnia 20 października 2018 r.

Oceniając powyższe twierdzenia, na wstępnie zaznaczyć należy, iż trzeba mieć na uwadze różnice występujące pomiędzy czynnością prawną potrącenia, czyli zdarzeniem prawa materialnego o wskazanych skutkach, a zarzutem potrącenia czyli powołaniem się przez stronę w procesie na fakt potrącenia i wynikające stąd skutki, będącym czynnością procesową. O ile w świetle regulujących potrącenie przepisów prawa materialnego jest obojętne, kiedy oświadczenie woli o potrąceniu zostanie złożone, o tyle zarzut potrącenia jako czynność procesowa, polegająca na powołaniu się na pewien fakt i wynikające z niego skutki prawne, podlega normom postępowania regulującym do kiedy dane fakty mogą być przytaczane.

Zarzut potrącenia dokonanego przed wszczęciem postępowania lub w toku pierwszej instancji może być skutecznie podniesiony w zasadzie tylko przed zamknięciem rozprawy w pierwszej instancji bowiem podniesiony dopiero w postępowaniu apelacyjnym może być przez sąd apelacyjny pominięty z uwagi na możliwość jego powołania przed sądem pierwszej instancji. Zarzut potrącenia dokonanego po zamknięciu rozprawy w pierwszej instancji lub w toku drugiej instancji może być skutecznie podniesiony aż do zamknięcia rozprawy apelacyjnej (por. wyrok SN z dnia 09 października 2003 r., V CK 319/02). Zgłoszenie zarzutu potrącenia w postępowaniu apelacyjnym podlega jednak ograniczeniom dowodowym przewidzianym dla tego stadium postępowania sądowego. Oznacza to ograniczenie skutecznego powołania się na ten zarzut do granic stanu faktycznego już wykazanego przed sądem pierwszej instancji lub okoliczności opartych na nowych faktach i dowodach dopuszczalnych w postępowaniu przed sądem apelacyjnym (por. wyroki SA w Katowicach z dnia 21 maja 2013 r., V ACa 638/12 i SA w Poznaniu z dnia 28 maja 2014 r., I ACa 308/14).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, iż co do zasady powodowie mogli zgłosić zarzut potrącenia dokonanego wraz z apelacją. Z uwagi jednak na okoliczność, że stan faktyczny wykazany przed sądem pierwszej instancji nie obejmował twierdzeń faktycznych, jak i dowodów dotyczących potrąconej wierzytelności, należało rozważyć czy zgłoszone w apelacji powodów nowe fakty i dowody mające świadczyć o przysługiwaniu powodom potrąconej wierzytelności są dopuszczalne w postępowaniu apelacyjnym. Zważywszy na datę wystawienia pokwitowania na kwotę 5.000 dolarów amerykańskich i kwotę 2.500 zł (dzień 17 lipca 2000 r.), a więc kilkanaście lat przed wyrokowaniem przez Sąd pierwszej instancji, nie uległo wątpliwości, że powodowie mogli fakty i dowody na tę okoliczność powołać w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. Nie przytoczyli zaś argumentów świadczących, że potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody na okoliczność zgłoszonego w apelacji zarzutu potrącenia połączonego z oświadczeniem o potrąceniu wynikała dopiero po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji (art. 381 k.p.c.). Przyjmuje się przy tym, że wskazywana w tym przepisie potrzeba powołania się na nowe

fakty i dowody wynika później, ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które muszą być niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 28.09.2012 r., I ACa 181/12). W konsekwencji powołane przez powodów nowe fakty i dowody były spóźnione.

Sąd Okręgowy rozważył też, czy jako wskazywaną w art. 381 k.p.c. potrzebę powołania nowych faktów i dowodów nie można by uznać okoliczności, że oświadczenie o potrąceniu zostało złożone dopiero w postępowaniu apelacyjnym, a więc dopiero wówczas możliwym było zarówno podniesienie zarzutu potrącenia jak i w konsekwencji powstała potrzeba powołania nowych faktów i dowodów dotyczących potrąconej wierzytelności, zauważyć należy, że to od wyłącznej woli powodów, a nie obiektywnych okoliczności zależał wybór momentu złożenia oświadczenia o potrąceniu wierzytelności z tytułu kary umownej za zwłokę powódki w usunięciu wad.

Strony procesu nie wiąże żaden termin na złożenie oświadczenia o potrąceniu, jednak jeżeli nie ma żadnych przeszkód by takie oświadczenie złożyła ona w toku postępowania pierwszoinstancyjnego i następnie podniosła przed sądem pierwszej instancji zarzut potrącenia, to składając oświadczenie o potrąceniu dopiero w apelacji, co z kolei otwiera jej możliwość podniesienia zarzutu potrącenia, musi ponosić konsekwencje procesowe swoich wyborów, a więc ograniczenia dowodowe w postępowaniu apelacyjnym. W przeciwnym wypadku to sama strona wybierając określony moment na złożenie oświadczenia o potrąceniu decydowała by o potrzebie powołania nowych faktów i dowodów w postępowaniu apelacyjnym, co uznać należy za niedopuszczalne jako zmierzające do obejścia rygorów dowodowych z art. 381 k.p.c.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego w świetle powyższego należało pominąć nowe fakty i dowody powołane przez powodów w apelacji na okoliczność podniesionego w niej zarzutu potrącenia ich wierzytelności z wierzytelnością pozwanego objętą tytułem wykonawczym, dokonanego na etapie postępowania apelacyjnego, co w konsekwencji oznaczało, że zarzut potrącenia zgłoszony w apelacji nie mógł być uznany za skutecznie podniesiony, nie było więc podstaw do zastosowania przepisu art. 499 k.c.

Przechodząc do dalszych kwestii wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji wnikliwie ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy, trafnie wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem prawidłowych przepisów prawa, w sposób prawidłowy ocenił także zgromadzony materiał dowodowy. Z tych przyczyn Sąd Odwoławczy podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne i wnioski podjęte przez Sąd Rejonowy. Nie zachodziła zatem potrzeba ich ponownego przytaczania, a odnieść się należało jedynie do zarzutów apelacji, przy czym – z uwagi, że zarzuty te zarówno w apelacji powódki, jak i w apelacji powoda, są jednakowe, zostaną one omówione łącznie.

Najdalej idącym zarzutem był zarzut nieważności postępowania sprowadzający się do twierdzenia, że Sąd Rejonowy z naruszeniem art. 214 § 1 k.p.c. oddalił wnioski powodów o odroczenie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w dniu 6 września 2018 roku, choć wniosek ten był uzasadniony chorobą powódki A. S., która to choroba stanowiła przyczynę jej nieobecności, co w konsekwencji doprowadziło do pozbawienia jej możliwości obrony swoich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Utrwalone jest stanowisko, iż nieważność postępowania zachodzi wtedy, gdy strona wbrew swej woli, na skutek wadliwości proceduralnych sądu lub strony przeciwnej, nie mogła brać i faktycznie nie brała udziału w postępowaniu lub w jego istotnej części, jeżeli skutki tych uchybień nie mogły być usunięte przed wydaniem w danej instancji wyroku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, z. 3, poz. 66, z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, Nr 12, poz. 220, z dnia 10 stycznia 2001 r., I CKN 999/98, z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/00, postanowienie z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01). Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania skutkującej jego nieważnością, poza stwierdzeniem naruszenia przepisów procesowych, rozważyć jeszcze należy, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość strony działania w postępowaniu, a nadto czy pomimo zajścia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw. Tylko w razie kumulatywnego spełnienia tych wszystkich trzech przesłanek można uznać, że strona została pozbawiona możliwości działania.

W niniejszej sprawie żadna z powyższych przesłanek nie została spełniona i trudno powyższy zarzut apelacji powodów oceniać inaczej niż jako nieporozumienie. Z akt sprawy wynika bowiem niezbicie, iż przed Sądem Rejonowym odbył

się jedynie jeden termin rozprawy – w dniu 06 września 2018 r. wyznaczony zarządzeniem z dnia 14 czerwca 2018 r. (k. 23) oraz że powodowie byli zawiadomieni o tym terminie i oboje stawili się na rozprawę. Podczas rozprawy powodowie poparli powództwo i złożyli wnioski dowodowe okazując oryginał pokwitowania złożonego przy pozwie oraz pismo z wnioskiem o przesłuchanie świadka B. S. na okoliczność, iż powód w lipcu 2000 r. zwrócił pozwanemu część udzielonej pożyczki w kwocie 5.000 dolarów amerykańskich. Wywodzili, że dlatego składają powyższe dowody, gdyż nie uwzględnił ich sąd w Warszawie przy rozpoznaniu sprawy, w której powstał tytuł egzekucyjny (protokół rozprawy – k. 60, pismo – k. 59). Powodowie nie składali przed Sądem Rejonowym wniosku o odroczenie rozprawy, nie powoływali się na chorobę powódki. Skoro powódka była obecna na rozprawie i Sąd Rejonowy nie oddalił wniosku powodów o odroczenie rozprawy (bo takiego wniosku nie składano), to nie mogło zaistnieć naruszenie przepisu postępowania w postaci art. 214 § 1 k.p.c. W konsekwencji, skoro nie doszło ze strony Sądu Rejonowego do uchybienia przepisom prawa procesowego, bezprzedmiotowym jest rozważanie, czy miało to wpływ na możliwość powódki działania w postępowaniu i czy mogła ona bronić swych praw. Tym samym nie brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania i uchylenia zaskarżonego wyroku ze zniesieniem postępowania i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przechodząc do zarzutów kwestionujących prawidłowość działania Sądu Rejonowego w zakresie gromadzenia dowodów, Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło do naruszenia przepisów art. 217, art. 227 i art. 231 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z przesłuchania świadka B. S.. Po pierwsze, zarzuty tego rodzaju były w niniejszej sprawie sprekludowane. Strona powodowa bowiem, po oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań tego świadka, nie zgłosiła Sądowi Rejonowemu w trybie art. 162 k.p.c. zastrzeżenia z przytoczeniem naruszenia tych przepisów, co wyłącza możliwość powoływania się na nie w dalszym toku postępowania, w szczególności w postępowaniu apelacyjnym. Sankcja z art. 162 zd. drugie k.p.c. oznacza, że warunkiem powoływania się na dostrzeżenie uchybienia sądu jest jego uprzednie zgłoszenie przez stronę w postaci zastrzeżenia.

Po drugie, rozpoznając zgłoszony w apelacji na podstawie art. 380 k.p.c. wniosek o skontrolowanie ww. postanowienia Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy uznał, że odmowa dopuszczenia dowodu z zeznań świadka B. S. była trafna. Dowód ten został bowiem powołany na okoliczności, których ustalenie nie mogło prowadzić do uwzględnienia powództwa, stąd jego przeprowadzenie było dla rozstrzygnięcia sprawy zbędne. Powodowie wnieśli bowiem o przesłuchanie tego świadka na okoliczność, iż powód w lipcu 2000 r. zwrócił pozwanemu część udzielonej pożyczki w kwocie 5.000 dolarów amerykańskich (k. 59), a zatem na potwierdzenie częściowego spełnienia świadczenia objętego tytułem wykonawczym.

Nie powtarzając słusznej argumentacji Sądu Rejonowego, podkreślić należy, że powództwo opozycyjne oparte na art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., odnosić się może tylko do zdarzeń powstałych po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Zarzut wykonania zobowiązania może dotyczyć tylko okresu po powstaniu tego tytułu, a gdy tytuł egzekucyjny stanowi orzeczenie sądowe – okresu po zamknięciu rozprawy. Skoro tytuł egzekucyjny opisany w pozwie powstał w dniu 3 lutego 2012 r. (tj. z datą wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie), to ustalenie, zgodnie z twierdzeniem pozwu, że świadczenie objęte tym tytułem egzekucyjnym zostało w lipcu 2000 r. do kwoty 5.000 dolarów amerykańskich spełnione, nie może być podstawą pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego. Dowód z zeznań ww. na wskazane okoliczności świadka mógł i powinien być zawnioskowany w sprawie sygn. akt I C 918/09 (IV Ca 1365/10). Niniejsza sprawa nie może służyć weryfikacji prawidłowości prawomocnego orzeczenia, które wiąże sąd rozpoznający powództwo przeciwegzekucyjn., ani nie może służyć sanowaniu uchybień strony, która we właściwym czasie nie podniosła lub nie udowodniła spełnienia świadczenia.

Sąd Rejonowy, zdaniem Sądu Odwoławczego, prawidłowo także ocenił zabrany materiał dowodowy i poczynił trafne ustalenia faktyczne, w tym także w zakresie okoliczności podnoszonych w apelacjach powodów. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd pierwszej instancji musi ocenić wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności.

W niniejszej sprawie powodowie zarzucili Sądowi Rejonowemu błędną ocenę dowodu z dokumentu w postaci pokwitowania z dnia 17 lipca 2000 r. (k. 2) poprzez uznanie, że z pokwitowania nie wynika, od kogo pozwany przyjął przedmiotową kwotę i jaki dług ona zaspokaja. Istotnie jednak wskazane pokwitowanie nie określa, od kogo pozwany pokwitował odbiór kwoty 5.000 dolarów USA i 2.500,- zł, ani nie precyzuje konkretnej umowy pożyczki, tytułem której nastąpił częściowy. Dlatego też prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił jedynie, iż w dniu 17 lipca 2000 r. pozwany pokwitował odbiór kwoty 5.000 dolarów amerykańskich tytułem zwrotu części pożyczki oraz kwoty 2.500 zł tytułem odsetek. Okoliczności podniesione w ww. zarzucie apelacji nie były objęte osnową tego dokumentu. Nie doszło także 232 k.p.c., gdyż nie tylko z twierdzeń pełnomocnika pozwanego wynikało, iż strony łączyła nie tylko pożyczka z dnia 18 czerwca 2000 r. (którą była podstawą roszczenia objętego tytułem wykonawczym), lecz także inne umowy pożyczki. Wynikało to także z treści uzasadnień orzeczeń sądów wydanych w sprawie sygn. akt I C 918/09 (IV Ca 1365/10) (k. 47-51, 53-56).

Reasumując, słusznie więc przyjął Sąd Rejonowy, że nie zostało w niniejszej sprawie wykazane, iż dokonana w dniu 17 lipca 2000 r. częściowa zapłata dotyczyła świadczenia objętego tytułem wykonawczym, a nadto – nawet przy założeniu że powód uiszczył ww. kwotę na poczet wykonania umowy pożyczki z dnia 18 czerwca 2000 r. stanowiącej podstawę roszczenia pozwanego w sprawie sygn. akt I C 918/09 (IV Ca 1365/10) – okoliczność ta mająca miejsce przed postawieniem tytułu egzekucyjnego, nie mogłaby być uwzględniona jako podstawa powództwa opozycyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 k.p.c., apelacja powodów, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz